

Angelika Hejmej

ZABÓJCA Z MOTYWÓW SEKSUALNYCH

Sexual homicide offender

Numerous studies, interviews, observations or probing inquiries and analyses of homicide as a forbidden act allow the investigators to thoroughly distinguish and explore the motives, the personality and the environment of the perpetrator. The act of killing, regardless of the motive, is always conditioned by various factors such as family, upbringing, environment, society, life experiences, diseases, injuries, relations with others, etc. It is, as it can be clearly seen, a wide spectrum, of which the motives and the perpetrator's functioning in the world constitute only a small part.

The motivation is crucially important as it provides us with information about the direct cause of the murder and it allows us to organise the crime of killing into appropriate categories. Homicide can be classified into the following categories based on the type of motive: sexual, economical, emotional and fear factor which is extremely important in the diagnostic process as well as during the stage of making a psychological and personal profile of the perpetrator who killed someone. While analysing the crime, it should be remembered that although we are dealing with people who committed the same kind of crime, it is the different motive that differentiates the offenders both in terms of their personality and in the way they treat their victims. The murder itself is not a spontaneous incident but a lifelong process that might result from the whole range of factors and life situations.

Key words: murder, murderer, crime of lust, sex crime, offender, killer, modus operandi, perpetrator

Wprowadzenie

Zabójstwo jest jednym z najbardziej osobliwych zachowań człowieka, a tym samym jednym z najbardziej fascynujących zjawisk społecznych i kryminologicznych. Przepiętstwo zabójstwa jest przedmiotem rozlicznych badań i prac z zakresu psychologii, prawa, kryminologii i kryminalistyki. Mimo że pozbawienie życia drugiego człowieka jest problemem poruszonym już od czasów biblijnych, współczesna kryminologia nadal nie może jednoznacznie i enumeratywnie wyliczyć powodów, dla których jeden człowiek zabija drugiego. Połowa XX wieku to czas, kiedy prof. Hans von Henting publikuje pracę *The Criminal and His Victim*, a na pograniczu prawa, psychologii i pokrewnych im dziedzin pojawiają się pytania: kto i dlaczego najczęściej staje się zabójcą oraz kto i dlaczego najczęściej staje się ofiarą?¹ Powszechnym od tego momentu staje się pogląd, że zabójcy to grupa o znacznym stopniu heterogeniczności². Zatem stwierdzić można, że istnieją swego rodzaju czynniki, cechy, determinanty, czy motywy, które są wspólne im wszystkim lub poszczególnym grupom, a zabójstwo, którego dokonują, jest zazwyczaj warunkowane wystąpieniem splotu różnego rodzaju okoliczności, wydarzeń i indywidualnych uwarunkowań.

Zabójca z motywów seksualnych – stan dotychczasowych badań

Wśród szeregu rozlicznych, dostępnych prac naukowych podejmujących tematykę zabójstw, szczególnie zabójstw z motywów seksualnych, zwanych również zabójstwami seksualnymi, przeważają prace zajmujące się problematyką psychologicznej i osobowościowej charakterystyki sprawców zabójstw z motywów seksualnych. Zbiór tych niezmiernie istotnych informacji o zabójcach może bowiem przyczynić się do wcześniejszego wykrycia i unieszkodliwienia zabójcy, a także pozwoli stworzyć, opracować i zastosować nowe metody profilaktyczne. W literaturze naukowej bardzo często możemy spotkać się z określeniem powszechnie nam znanym, jakim jest „osobowość” człowieka lub „osobowość sprawcy przestępstwa”. Termin ten, podobnie jak wiele innych podstawowych pojęć humanistyki, mimo wielu prób zdefiniowania zachowuje niejasność i wieloznaczność. Definicje osobowości formułowane przez psychologów często akcentują uwarunkowania właściwości psychiki człowieka, a niekiedy nawet ograniczają się jedynie do nich. Analizując osobowość człowieka należy zatem zaznaczyć, że nie jest ona cechą gatunkową człowieka, lecz cechą indywidualną i kulturową, odnoszącą się do wzoru, do którego osiągnięcia zmierza proces wychowania i samowychowania. Osobowość człowieka kształtowana jest przez cechy biologiczne, jak również przez proces socjalizacji, która przystosowuje człowieka do życia

¹ E. Bienkowska, *Zarys wykładu kryminologii*, Warszawa 2000, s. 22.

² B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 2007, s. 36.

w zbiorowości, umożliwia porozumiewanie się i inteligentne działanie w jej ramach, uczy jak się zachowywać, by osiągnąć określone cele życiowe. W szerszym znaczeniu pojęcie osobowości obejmuje całość warunków biopsychospołecznych, od których zależy stałość i organizacja zachowania, a także zdolność człowieka do kierowania samym sobą, natomiast w znaczeniu węższym termin ten jest odnoszony tylko do tych właściwości, które decydują o wyborze celów i programów czynności oraz sposobach ustosunkowania się człowieka do świata (motywy, postawy, przekonania itp.)³. Ja, na potrzeby niniejszej pracy pozwolę sobie zdefiniować termin „osobowość”, jako zespół cech osobopoznawczych sprawcy zabójstw z motywów seksualnych i przedłożyć przeprowadzone badania naukowe w celu wyjaśnienia powyższego problemu.

Badania prowadzone w latach 1976–1996 przez Annę Wolską dotyczyły czterech obszarów: socjalizacji, funkcjonowania biologicznego sprawców zabójstw, sytuacji samego zabójstwa oraz wybranych problemów orzeczniczopsychopatologicznych. Wynika z nich, że najistotniejszą zmienną, mającą wpływ na osobowość przestępcy, była zmienna systemu wychowania w rodzinie w okresie rozwojowym, atmosfera wychowawcza, a także wzorce radzenia sobie z agresją, z jaką stykał się sprawca zabójstwa. Badani, którzy wychowywali się w rodzinach niepełnych i wielodzietnych, charakteryzowali się niższym poziomem wykształcenia i niekorzystnymi opiniami społeczeństwa, częściej byli karani. Zabójcy poddani badaniu charakteryzowali się również niską tolerancją na frustrację oraz umiejętnościami radzenia sobie w pobudzeniu emocjonalnym. Istotnymi czynnikami, jakie mają wpływ na działanie badanego na podstawie efektów pracy Wolskiej są: niskie poczucie własnej wartości, podwyższony poziom lęku i niepokoju w postaci niezrównoważenia emocjonalnego, podejrzliwość i nieufność oraz, co bardzo ważne, silne napięcie popędowe⁴.

W 1990 roku Dietz dokonał charakterystyki przestępców seksualnych odwołując się do cech sadyzmu seksualnego, w tym morderców seksualnych na podstawie badań i obserwacji 30 przestępców tego typu, którzy w okrutny sposób dokonali zabójstw 130 osób. Stwierdza on, że zdecydowana większość zabójców z motywów seksualnych to przedstawiciele białej rasy, młodzi mężczyźni, bardzo często poddawani w dzieciństwie przemocy ze strony najbliższych (rodzice, rodzeństwo, dziadkowie). Przemoc ta miała różnoraki charakter: 42% doświadczyło przemocy fizycznej, 74% przemocy emocjonalnej, natomiast aż 42% doświadczyło przemocy seksualnej, co mogło w dużej mierze stać się determinantą późniejszych sadystycznych zachowań seksualnych. Osobiste stosunki zabójców z motywów seksualnych z matkami w przeważającej większości badanych kształtowały się bardzo chłodno, wręcz obojętnie, brak było matczynej bliskości, troski, czy opieki. Relacja z ojcami u 72% badanych była zła, a ojcowie

³ L.A. Pervin, *Psychologia osobowości*, Gdańsk 2002, s. 65.

⁴ A. Wolska, *Zabójcy – studium psychologiczne*, Szczecin 1999, s. 82.

budzili strach, lęk oraz respekt⁵. Jak podają Ressler, Duglas i Burgess dla 79% badanych sposobem na rozładowanie napięcia, jakie wywoływała w zabójcach relacja z najbliższymi i doświadczanie przemocy, była masturbacja, natomiast 81% przebadanych zabójców mówiło, że uciekało się w tym celu do pornografii, a 71% czerpało satysfakcję seksualną z podglądania⁶.

Krzysztof Gierowski w swojej rozprawie – *Motywacja zabójstwa* – dokonuje opisu badań grupy sprawców zabójstw z motywów seksualnych. Grupa ta, choć charakteryzowała się bardzo szerokim kryterium kwalifikacyjnym sprawców, dała podstawy do twierdzenia, że istotny wpływ na zachowanie sprawcy zabójstw z motywów seksualnych ma określenie i opisanie środowiska rodzinnego oraz warunków wychowawczych, w których przebiegał wczesny rozwój psychofizyczny i dojrzewanie badanych. Zauważa on, podobnie jak cytowana wcześniej Anna Wolska, że czynniki te mają bardzo istotny wpływ na kształtowanie się stałych mechanizmów osobowościowych i poznawczych, a także na stopień przystosowania społecznego. Zgodnie z interpretacją badań Gierowskiego, sprawcy zabójstw na tle seksualnym wychowywali się w niekorzystnych warunkach, często nawet patologicznych. Wychowywali się w rodzinach wielodzietnych o niskim statusie materialnym i ekonomicznym. W rodzinie nie wykształciły się pozytywne relacje z rodzicami, często badany nie wykazywał relacji emocjonalnej z matką, a relacja z ojcem miała charakter wysoce lękowy⁷.

Powyżej przytoczone badania wskazują na szerokie spektrum czynników mających wpływ na osobowość każdego człowieka, a tym samym sprawcy zabójstw. Jak widać czynniki te są bardzo zróżnicowane i w korelacji ze strukturą biologiczną człowieka, jak i bodźcami zewnętrznymi, mają wpływ na rozwój i postępowanie. Możemy jedynie wskazać i wyodrębnić te czynniki, jednak do tej pory przeprowadzone badania nie są w stanie pokazać nam pełnego oddziaływania wyżej przytoczonych czynników na ludzkie zachowanie.

Indywidualne cechy, jakimi charakteryzuje się sprawca zabójstwa, determinują charakterystyczny sposób zachowania się sprawcy czynu zabronionego, znany w literaturze jako *modus operandi*⁸. Według Tadeusza Hanauska i utworzonej przez niego najbardziej znanej w kryminalistyce i prawie definicji, *modus operandii* „jest odzwierciedleniem indywidualnych cech, właściwości i możliwości sprawcy, a termin ten odnosić należy zarówno do samego czynu, będącego przedmiotem postępowania, jak i do zachowań poprzedzających i następujących po nim, a jednocześnie pozostających w związku z nim⁹”. Ustalenie pewnych podobnych cech w działaniu sprawcy przestępstwa umożliwia prowadzenie typowania, co do popełnienia kilku przestępstw przez tego samego sprawcę. Jeśli

⁵ A. Czerwińska, K. Gradoń, *Seryjni mordercy*, Warszawa 2001, s. 40 i nast.

⁶ *Ibidem*.

⁷ J.K. Gierowski, *Motywacja zabójstw*, Kraków 1989, s. 114.

⁸ M. Całkiewicz, *Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2010, s. 19.

⁹ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2000, s. 45.

zatem w przypadku kilku zabójstw popełnionych w różnym czasie i miejscach zostaną ustalone wspólne cechy działania sprawcy można domniemywać, że sprawcą całej serii jest ta sama osoba. Identyfikacja na podstawie *modus operandi* jest więc wnioskowaniem, mogącym dostarczyć poszlaki co do sprawstwa danego przestępstwa. Kierując się definicją zabójstwa z motywów seksualnych, opracowaną przez wspomnianego już prawnika i profesora kryminalistyki Tadeusza Hanauska, w brzmieniu: „przez zabójstwo na tle seksualnym należy rozumieć każde spowodowanie śmierci człowieka pozostające w związku ze wzburzeniem, nasileniem, utrzymaniem lub zaspokojeniem popędu seksualnego sprawcy, skierowane na osobę pokrzywdzoną (ofiara)”¹⁰ – możemy wyróżnić dwie grupy zabójstw: zabójstwa pozorne i zabójstwa właściwe. Zabójstwa właściwe motywowane są chęcią wzbudzenia popędu seksualnego sprawcy lub w celu utrzymania czy nasilenia popędu seksualnego już wzbudzonego w osobie sprawcy tego zabójstwa, poprzez zabójstwo popełnione po odbyciu z ofiarą stosunku płciowego lub też zamiast niego¹¹. Należy pamiętać, że istnieją przypadki, kiedy do wzbudzenia popędu seksualnego potrzebne są wyjątkowo silne bodźce, jakimi może być samo pozbawienie życia ofiary lub, w szczególnych przypadkach, partnera seksualnego. W przypadku, kiedy do zabójstwa dochodzi po odbytych stosunku płciowym, domniemywać możemy, że nie dał on zabójcy pełnej satysfakcji, zatem samo zabójstwo staje się namiastką powtórnego kontaktu seksualnego lub wzmocnieniem doznań poprzedniego aktu płciowego. Moment zabicia swojej ofiary jest dla zabójcy przeżyciem erotycznym, dającym mu silniejsze doznania niż sam stosunek seksualny¹². W wielu przypadkach dokonanie morderstwa daje zabójcy spełnienie i wywołuje u niego orgazm. Bezsporne staje się zatem stwierdzenie, że we wszystkich przypadkach zabójstw na tle seksualnym motywem przewodnim i głównym sprawcy jest motyw seksualny, jednak zdarza się, że nie jest to jedyny motyw. Możliwe jest współwystępowanie motywów działania sprawcy, jak np.: motywu seksualnego z motywem zemsty lub motywem ekonomicznym, kiedy to zabójstwo dokonane jest w celu zaboru cudzego mienia, jednak w chwili zabójstwa morderca odczuwa przyjemność erotyczną, seksualną¹³.

Bardzo ciekawy pogląd reprezentują Jadwiga Kozarska-Dworska i Mieczysław Dworski, którzy w 1975 roku prowadzili badania na grupie 34 sprawców zabójstw związanych z przestępczością seksualną. W swojej pracy, pt.: *Zabójstwa związane z przestępczością seksualną. Studia kryminologiczne, kryminalistyczne i penitencjarnie*, prezentują interpretację przeprowadzonych badań i dowodzą w niej, że motyw seksualny zabójstw jest zależny od tego czy zabójstwo

¹⁰ J. Leszczyński, *Zabójstwa na tle seksualnym w Polsce – studium kryminologiczne*, Warszawa 1992, s. 135.

¹¹ T. Hanausek, *op. cit.*, s. 45.

¹² M. Całkiewicz, *op. cit.*, s. 113.

¹³ T. Hanausek, *op. cit.*

to jest seksualne, czy tylko związane z przestępstwami seksualnymi. Uważają oni bowiem, że zabójstwa seksualne charakteryzują się wysoką zależnością między seksualnymi i erotycznymi przeżyciami zabójcy, a samym aktem zabójstwa. Wśród takich zabójstw należy wyróżnić zabójstwa z lubieżności, które definiuje Tadeusz Hanausek, zabójstwa w wyniku sadystycznych i brutalnych praktyk, zabójstwa po dokonaniu aktu płciowego oraz te w jego trakcie, a także zabójstwa, które są wynikiem nasilającej się agresji wobec własnej impotencji¹⁴. W tym ostatnim przypadku nie można mówić o motywie seksualnym sprawcy zabójstwa, ale o złości, frustracji albo nienawiści do ofiary, którą sprawca obwinia za własne braki, jednak niewątpliwie bodziec kierujący zachowaniem sprawcy miał charakter seksualny. Wątpliwym staje się motyw seksualny również w przypadku, gdy sprawca zabija ofiarę w momencie złości spowodowanej jej oporem, wyłączając przypadek, gdy sprawca dąży za cenę życia ofiary do odbycia z nią stosunku seksualnego i odpierając jej opór zabija ją. Zabójstwa związane z przestępstwami seksualnymi charakteryzuje natomiast jedynie chwilowa bliskość zamiaru zaspokojenia popędu płciowego i zabójstwa. Motywowane są one chęcią rozładowania złych emocji, frustracji wywołanej przez opór ofiary lub też zatuszowania znamion przestępstwa, w tym wyeliminowaniu świadka zdarzenia¹⁵. Bardzo odważny pogląd w dyskusji na temat motywów, jakimi kierują się sprawcy zabójstw na tle seksualnym, prezentują Wyde C. Myers i David S. Husted, Mark E. Safarik i Mary Ellen O'Toole. Uważają oni, że głównym podkreślić nie jedynym motywem kierującym sprawcę zabójstw na tle seksualnym, jest jego parafilia, czyli sadystyczne preferencje jakimi kieruje się w celu zaspokojenia swojego popędu seksualnego. Ich zdaniem tego typu zabójca kierowany poczuciem niskiej wartości, samoświadomości, odczuwa potrzebę kontroli nad ofiarą oraz poczucia wyższości i chęci zapanowania nad nią. Natomiast złość, czy też gniew nie są motywem działania zabójców na tle seksualnym¹⁶. W tym miejscu, po dokładnym zaprezentowaniu charakterystyki motywu seksualnego sprawców zabójstw, pragnę poruszyć bardzo istotną kwestię, jaką jest prowadzenie pracy wykrywania takich przestępstw opartej na odpowiedniej metodyce. Sprawcy zabójstw z motywów seksualnych należą do tej specyficznej grupy zabójców, którzy na miejscu zdarzenia bardzo często pozostawiają tzw. „podpis”, na podstawie którego dokonuje się między innymi profilowania psychologicznego nieznanego sprawcy. Szczególnie istotne informacje, jakimi posługują się profilerzy policyjni w celu sporządzenia profilu psychologicznego sprawcy niesie sam *modus operandi*, o którym wnioskuje się na podstawie cech wyróżniających zabójstwo seksualne od każdego innego rodzaju zabójstwa. Juliusz Leszczyński w swojej

¹⁴ M. Całkiewicz, *op. cit.*, s. 115 i nast., za: J. Kozarska-Dworska, M. Dworski, *Zabójstwa związane z przestępczością seksualną*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1975, t. 2, s. 200–201.

¹⁵ M. Całkiewicz, *op. cit.*, s. 115.

¹⁶ *Ibidem*, s. 118 i nast.

pracy, pt. *Kryminalistyczne, kryminologiczne problemy zabójstw z lubieżności*, wymienia te cechy jako dystynktywne: „odnalezienie zwłok w otwartym i odludnym terenie, całkowite bądź częściowe obnażenie zwłok, sposób ułożenia zwłok, ślady manipulacji seksualnej na ciele ofiary, ślady stoczonej walki, sposób zadania śmierci (np. zadławienie, zadzierzgnięcie, rany kłute, cięte, darte), odnalezienie śladów nasienia na zwłokach lub w ich pobliżu, ślady ugryzień na ciele, ślady przemieszczania zwłok z miejsca ataku w bardziej ustronne miejsca, zniszczenie odzieży ofiary lub jej całkowity brak, okaleczenie ciała przez wycięcie fragmentów, szczególnie narządów płciowych lub piersi”¹⁷. Podobnych wyliczeń cech opisujących zabójstwa seksualne dokonują Robert K. Ressler, Anna W. Burgess i John E. Douglas. Wśród nich wymieniają: „ciało jest całkowicie lub częściowo obnażone, narządy płciowe są wyeksponowane, zwłoki są ułożone w erotycznej pozycji, w jamach ciała są obiekty włożone przez sprawcę, istnieją ślady kontaktu seksualnego (stosunku lub jego substytutu, np. masturbacji sprawcy) albo ślady świadczące o urzeczywistnieniu fantazji seksualnych zabójcy (np. okaleczenie narządów płciowych)”¹⁸.

Podsumowując wyżej wymienione cechy wyróżniające zabójstwa na tle seksualnym spośród zabójstw innego rodzaju nie są jednak cechami, których występowanie wprost i trafnie informuje nas, że popełniono zabójstwo na tle seksualnym. Może bowiem wystąpić sytuacja, w której zabójca pozorując zabójstwo seksualne, chce wykluczyć siebie z kręgu podejrzanych. Wtedy ułożenie ofiary, jej ubranie, charakter obrażeń mogą wskazywać na motyw seksualny zabójstwa, jednak motywacja sprawcy może okazać się zupełnie inna.

W celu dokładniejszego zaprezentowania, sylwetki i sposobu działania zabójcy na tle seksualnym przytoczę jedną z najbardziej znanych typologii zabójców, jakim jest model opracowany przez kryminologów z Uniwersytetu w Louisville – Ronalda M. Holmesa i Stephena T. Holmesa, którzy prezentują zjawisko zabójstwa poprzez motyw wiodący zbrodni. Wyróżnili oni trzy podstawowe typy zabójców:

1. Wizjoner, charakteryzuje się tym, że zabija „bo ktoś lub coś mu tak nakażało”. Jego zbrodnie motywowane są w dużej mierze urojeniami lub halucynacjami. Często są to osoby, które słyszą różne głosy lub widzą obrazy, które w ich odczuciu są bardzo realne, jednak są one jedynie wytworem ich psychiki. Słyszane przez nich głosy, pochodzą, jak mówią, od Boga, szatana itp. Mają charakter imperatywny, a sam zabójca nie jest w stanie się im przeciwstawić. Dla przykładu podam Davida Berkowitz’a, który zabijał w przekonaniu, „że należy usunąć tego oto antychrysta”, lub że „zabijanie zapewni im miejsce w niebie”. Zabójstwa popełniane przez ten

¹⁷ T. Hanausek, J. Leszczyński, *Kryminalistyczne i kryminologiczne problemy zabójstw z lubieżności*, Warszawa 1995, s. 115–116.

¹⁸ M. Całkiewicz, *op. cit.*, za: R.K. Ressler, A.W. Burgess, J.E. Douglas, *Sexual Homicides*, New York–London–Toronto–Sydney–Tokyo–Singapore 1988, s. 59.

typ sprawców zabójstw są bardzo brutalne z racji ich zaburzeń psychotycznych o niezrozumiałej motywacji. Brak jest jakiegokolwiek powiązania sprawcy z ofiarą, gdyż wizjoner wybiera przypadkowe ofiary. Przykładem zabójcy wizjonera jest Antoni Onoprijenko, który grasował w latach 90-tych w okolicy Żytomierza, pozbawiając życia 52 osoby. Jak powiedział podczas rozprawy sądowej, zabijając wypełniał swoje „posłannictwo”, „czuł się od lat jak robot sterowany przez ciemne moce”. Nakazał sędziemu podczas rozprawy, aby ustalił źródło tych mocy zanim będzie sądzony. Podczas przesłuchań twierdził, że kierowały nimi nadzwyczajne siły oraz CIA i Interpol. Opowiadał o kosmicznych siłach planujących zastąpić ludzi biorobotami i o swoich telepatycznych umiejętnościach¹⁹.

2. Misjonarz, zabójca przekonany o tym, że pewne grupy społeczne (tzn. prostytutki, narkomani, dealerzy narkotyków) „zaśmiecają społeczeństwo”, dlatego należy ich zabijać. W ich przekonaniu zabijanie ma na celu nie tylko dostarczenie im satysfakcji i poczucia spełnionego obowiązku, ale przede wszystkim ma przynieść korzyść społeczeństwu. Mają oni bowiem do wykonania ważne zadanie – misję, dzięki której świat stanie się lepszy, a społeczeństwo bezpieczniejsze. Ta grupa przestępców jest stosunkowo rzadko spotykana i zazwyczaj nie wykazuje objawów zaburzeń psychicznych, a ich przekonania nie są wytworem psychotycznym. W przeciwieństwie do wizjonerów są w pełni świadomi tego co robią²⁰. Misjonarz wybiera ofiarę nie w sposób przypadkowy. Ronald M. Holmes i Stephen T. Holmes za przykład podają mężczyznę, który „ratował świat od prostytucji”. Mężczyzna ten podchodził do swoich potencjalnych ofiar z bronią wymierzoną prosto w klatkę piersiową. Następnie prosił taką kobietę o odbycie z nim stosunku seksualnego, jeśli kobieta odmawiała mimo strachu puszczał ją wolno, natomiast jeżeli kobieta się zgadzała gwałcił ją, a później zabijał. Uważał bowiem, że tylko w taki sposób jest w stanie uzyskać niezbity dowód na to, że ta kobieta jest prostytutką, a zatem nie powinna w jego odczuciu żyć²¹.
3. Hedonista, jego jedynym i niezaprzeczalnym motywem działania jest pragnienie zaspokojenia popędu seksualnego. Ta przesłanka determinuje wszystkie działania sprawcy, który za wszelką cenę dąży do wcielenia w życie własnych fantazji seksualnych. Ma to wpływ na dokładne i skrupulatne przygotowanie sprawcy do popełnienia zabójstwa, a także zachowanie się podczas dokonywania tego czynu, kiedy to sprawca stara się jak najwierniej odwzorować w rzeczywistości swoją fantazję seksualną. Hedonista stosuje się do ściśle określonych sobie reguł, zgodnie z którymi ofiara jest wybrana, tropiona i zabita. W przypadku zabójców z moty-

¹⁹ A. Czerwiński, K. Gradoń, *op. cit.*, s. 45.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ M. Calkiewicz, *op. cit.*, s. 157 i nast.

wów seksualnych jest to bardzo istotny fakt, gdyż zabójca często odbywa z ciałem ofiary stosunki nekrofilne (*post-mortem*) i w ściśle przez siebie określony sposób postępuje z ciałem ofiary²². Wśród hedonistów możemy wyróżnić cztery kategorie:

- a) Hedonista zorientowany na komfort, dla którego zabójstwo staje się środkiem do określonego celu, którym przeważnie jest dobro materialne. Tego typu hedonista nie torturuje swoich ofiar, nie przejawia wobec nich jakichkolwiek zachowań sadystycznych, czy też nekrofilnych praktyk seksualnych. Ofiarami dla tego typu zabójcy są osoby dobrze mu znane i zamożne.
- b) Hedonista zorientowany na emocje. To zabójca, który zabija, aby dostarczyć sobie maksymalnej dawki pobudzenia. Popelnia czyny zabronione, aby „spróbować czegoś nowego”, „stać się sławnym” albo po prostu z nudów. Potężna dawka adrenaliny zostaje dostarczona do organizmu tego typu hedonisty i jest ona wynikiem świadomości, że robi on coś niesamowicie okrutnego, zabronionego i niebezpiecznego. Jego celem jest osiągnięcie gratyfikacji seksualnej, jednak sposobem na osiągnięcie zaspokojenia nie jest sam stosunek seksualny. Najbardziej podniecające jest dla niego samo zabijanie swojej ofiary i śledzenie procesu prowadzącego przez cierpienie do jej śmierci.
- c) Hedonista zorientowany na zaspokojenie żądzy z lubieżności. Są to typowi zabójcy z lubieżności zwani też zabójcami na tle seksualnym, dążący do zaspokojenia popędu seksualnego poprzez stosunek z ciałem ofiary, często *post-mortem*. Zazwyczaj mają oni problem z zaspokojeniem popędu seksualnego w sposób akceptowany społecznie. W ich domach częstym jest widok pism, filmów pornograficznych, bielizny czy innych części garderoby należących do poprzednich ofiar.
- d) Hedonista zorientowany na dominację, władzę, kontrolę. Przyjemność daje mu świadomość całkowitego panowania nad ofiarą. Hedonista tego typu czuje się jak Bóg, gdyż może zabrać lub darować przypadkowej ofiarze życie. Ten rodzaj zabójstw jest silnie powiązany z aktem seksualnym, gdyż ekscytacja nieskończonością władzy nad kimś ma swój wyraz w dominacji i aktywności zabójcy podczas stosunku seksualnego²³.

W 1986 r. Robert K. Ressler oraz jego współpracownicy z FBI: Anna Burges i John Douglas opublikowali niezwykle interesującą pracę pt. *Sexual Homicide: Patterns and Motives*, w której zawarli odmienną typologię sprawców seryjnych zabójstw na tle seksualnym. Za kryterium podziału przyjęli stopień zorganizowania sprawców, wyróżniając dwa podstawowe typy przestępcy: zorganizowany i niezorganizowany (zdezorganizowany).

²² *Ibidem*, za: R.K. Ressler, A.W. Burgess, J.E. Douglas, *op. cit.*, s. 158.

²³ J. Leszczyński, *op. cit.*, s. 113.

Tabela 1. Charakterystyka osobowości sprawców zabójstw²⁴

Zabójca niezorganizowany	Zabójca zorganizowany
IQ poniżej średniej, 80–95 punktów	IQ powyżej średniej, 105–120 punktów
Nieprzystosowany społecznie	Przystosowany społecznie
Mieszka sam, nie ma randek	Żyje z partnerem lub chodzi na częste randki
Brak ojca lub ojciec dysfunkcyjny	Stabilna postać ojca
Molestowanie psychiczne w rodzinie	Molestowanie fizyczne w rodzinie
Mieszka i pracuje blisko miejsca zbrodni	Mobilny geograficznie i zawodowo
Brak zainteresowania relacjami w mediach	Z uwagą śledzi relacje w mediach na swój temat
Często nieukończona szkoła średnia	Możliwe wyższe wykształcenie
Brak higieny osobistej i porządku w domu	Wysoka higiena osobista i porządek w domu
Ma sekretną skrytkę w domu	Zwykle brak tajnych schowków w domu
Nocny tryb życia	Dzienny tryb życia
Zdezelowany brudny samochód lub półciężarówka	Czysty i luksusowy samochód
Powrót na miejsce zbrodni żeby odświeżyć wspomnienia	Powrót na miejsce zbrodni, aby zobaczyć, jak sobie radzi policja
Może kontaktować się z rodzinami ofiar, albo prowadzić z nimi swą „grę”	Zwykle kontaktuje się z policją, w celu prowadzenia swoich „gier”
Brak zainteresowania pracą policji	„Maniak policyjny”
Eksperymentuje z programami samopomocy	Nie interesują go programy samopomocy
Zabicie i porzucenie zwłok w jednym miejscu	Wywiezienie zwłok poza miejsce zbrodni
Zwykle pozostawia zwłoki w całości	Może rozczłonkować ciała ofiar
Atakuje znienacka	Atakuje po podstępym zwabieniu ofiary
Depersonalizacja ofiary do roli przedmiotu	Kontakt personalny i rozmowa z ofiarą
Pozostawia „chaotyczne” miejsce zbrodni	Pozostawia „kontrolowane” miejsce zbrodni
Zostawia dowody na miejscu zbrodni	Zostawia po sobie mało dowodów
Najlepszy w przesłuchaniu z udziałem psychiatry	Najlepszy w bezpośrednim przesłuchaniu

Ten dychotomiczny podział jest rezultatem wnikliwych badań interdyscyplinarnych jego autorów na grupie 36 zabójców. W odróżnieniu od wielu innych, opracowanych typologii sprawców przestępstw, które mają przede wszystkim wartość teoretyczną, podział sprawców ze względu na stopień ich zorganizowania jest solidnie oparty na realiach praktyki śledczej i może być użyteczny w konkretnej pracy nad wykrywaniem sprawcy. Przestępca zorganizowany to według

²⁴ J. Widacki, *Zabójca...*, op. cit., s. 33.

utworzonego przez Resslera profilu psychologicznego: żonaty, bądź posiadający stałą partnerkę mężczyzna w wieku zbliżonym do wieku swoich ofiar, czyli zawierający się w przedziale od 18 do 35 lat. Zwykle mężczyzna ten posiada średnie wykształcenie, jednak zdarzają się również zabójcy, którzy podjęli, bądź też ukończyli studia wyższe. Mieszka on z reguły w znacznej odległości od miejsca popełnianych zbrodni, wyjątkiem może być jedynie pierwsze morderstwo, które często ma miejsce w okolicy jego domu. Posiada zadbane dom i ogród, a także średniej klasy samochód – czysty i dobrze utrzymany. Ma predyspozycje do wykonywania każdej pracy, z chęcią podejmuje jednak prace, w których demonstrować może obraz własnej osoby w typie „silnego mężczyzny” (*macho*) i tak np. podejmuje prace jako barman, kierowca ciężarówki, policjant²⁵. Zwykle jest to mężczyzna społecznie dostosowany, otwarty, towarzyski, posiadający niesamowitą łatwość w nawiązywaniu kontaktów interpersonalnych i wypowiedaniu się. Nowopoznane osoby zwracają uwagę na jego nienaganny wygląd i eleganckie garnitury. Przy głębszym poznaniu okazuje się jednak, że zabójca tego typu jest dobrym aktorem, który potrafi dopasować się do każdej sytuacji. Wybiera precyzyjnie swoje ofiary, tak by pasowały do przygotowanego wcześniej przez niego planu i miejsca zdarzenia. Jego ofiarami są młode kobiety, które może zdominować i całkowicie zawiądnąć. Mogą one przypominać znaczącą kobiecą postać w jego życiu, jej wygląd, ubiór, czy zajęcie. O jego dokładnym przygotowaniu do zabójstwa świadczyć mogą posiadane narzędzia zbrodni, w skład których wchodzi przedmioty i środki służące do obezwładnienia ofiary: liny, łańcuchy, taśmy, paski, kneble, kajdanki, opaski na oczy i inne. Taki zestaw narzędzi zabójca tego typu zabiera na miejsce zbrodni, a po jej dokonaniu zabiera go ze sobą.

Do drugiej grupy sprawców zabójstw zalicza się zabójcę zdeorganizowanego. Jest nim z reguły samotny, aspołeczny mężczyzna w wieku od 16 do 30 lat. Zwykle mężczyzna ten ma podstawowe wykształcenie, porzuca szkołę średnią lub zostaje z niej wyrzucony. Ma bardzo niskie aspiracje zawodowe. Jest samotnikiem, odludkiem, izolującym się od ludzi. Sprawia niekorzystne wrażenie, gdyż nie dba o swój wygląd, chodzi brudny, niechlujnie ubrany, nie dba o higienę. Prowadzi zdecydowanie nocny tryb życia, gdyż nie chce mieć jakiegokolwiek kontaktu z ludźmi. W przeciwieństwie do zabójcy zorganizowanego mieszka samotnie lub z rodzicami, gdyż nie jest w stanie założyć własnej rodziny. Miejsce zamieszkania, co warto podkreślić, znajduje się bardzo blisko miejsca zabójstwa. Charakteryzuje się silnym uwikłaniem w zachowania autoerotyczne polegające na: masturbacji, pornografii, podglądactwie, fantazjach sadomasochistycznych, które służą mu do zrekompensowania braków w kontaktach interpersonalnych. Zabójstwa dokonuje spontanicznie, bez wcześniej przygotowanego planu. Działa pod wpływem szału, a jego atak na ofiarę jest błyskawiczny i zmierzający do natychmiastowego jej uciszenia. Charakter zadawanych obrażeń, ciosów i cięć jest niekontrolowany. Miejsce, gdzie dokonuje zabójstwa jest zwyczajowo pełne

²⁵ J. Leszczyński, *op. cit.*

różnych śladów, w tym śladów krwi. Sprawca dokonuje zabójstwa przypadkowymi narzędziami jakie znajdzie na miejscu zdarzenia – zwyczajowo pozostawiając je tam wraz z ciałem ofiary. Ofiary zabójcy zdeorganizowanego, są często po śmierci okaleczane. Na ich ciele znajdują się liczne uszkodzenia szczególnie w okolicach szyi, ud, brzucha, twarzy, piersi, pośladków i narządów płciowych. Zabójca zdeorganizowany często dokonuje czynów seksualnych *post-mortem*, zaliczyć do nich możemy masturbację na lub przy ciele ofiary albo jej ubraniu, wkładanie znalezionych na miejscu zbrodni przedmiotów do otworów waginalnych i analnych oraz ejakulacja do ran kłutych na ciele ofiary. Ważnym jest fakt, że zabójca tego typu nie penetruje ciała ofiary penisem²⁶.

Zaprezentowana w tej części artykułu typologia sprawców zabójstw na tle seksualnym, ich sylwetka i psychologiczna charakterystyka pozwala stwierdzić, że są to osoby o cechach introwertywnych i neurotycznych, u których zaobserwować możemy tendencję do tłumienia i kumulowania uczuć oraz emocji wewnątrz siebie, a także rozbudowaną wyobraźnię, ze szczególnym uwzględnieniem sfery marzeń i fantazji. Do ogólnych cech wyróżniających sprawców tego typu przestępstw można zaliczyć również wysoki poziom egocentryzmu oraz tendencję do zależności od innych osób, przemieniającą się jednak na miejscu zbrodni w potrzebę bezwzględnej dominacji²⁷.

Podsumowanie

W oddziaływaniach resocjalizacyjnych skierowanych wobec sprawców zabójstw na tle seksualnym, należy w szczególności zwrócić uwagę na zaburzenia preferencji seksualnych oraz na ujawniające się u pacjentów fantazje seksualne, które mogą wywoływać skłonność do dominacji, często wobec kobiet. Zatem ważna w procesie resocjalizacji staje się terapia grupowa oraz wszelkie działania skierowane na redukcję objawów wypaczeń myślenia, dotyczących w szczególności motywacji czynu jakiego się dopuścili, sposobu postrzegania kobiet i ich roli seksualnej²⁸. Praca terapeutyczna i pomoc sprawcy zabójstwa seksualnego ma być nakierowana na uświadomienie go, że nie ma żadnego usprawiedliwienia dla popełnionego przez niego czynu, a sam pobyt w zakładzie karnym jest konsekwencją dokonanego przez niego okrutnego przestępstwa polegającego na odebraniu życia ofierze/ofiarom. Marcinek A. uważa, że w pracy z osobami o dewiacyjnych skłonnościach seksualnych zalecana jest terapia poznawczo-behawioralna, polegająca na zmianie ukierunkowania oraz zmniejszeniu siły dewiacyjnej popędu, połączona z farmakoterapią nastawioną na zmniejszenie lub ograniczenie popędu płciowego. Uważa również, że przez stosowanie różnych

²⁶ J. Stukan, *Seryjni mordercy*, Wydawnictwo Prometeusz, 2008, s. 38–39, 104–105.

²⁷ J.K. Gierowski, *op. cit.*, s. 114.

²⁸ M. Marczak, *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, Kraków 2009, s. 67.

technik z programów terapeutycznych należy starać się korygować u sprawcy przestępstwa treści fantazji erotycznych. Poprzedzić taki program terapeutyczny należy jednak dokładnym wywiadem, podczas którego ustala się częstotliwość występowania fantazji seksualnych i ich charakter²⁹. W procesie resocjalizacyjnym tego typu przestępców należy również zwrócić szczególną uwagę na treści zawierające elementy przemocy i dominacji, gdyż mogą mieć one bezpośredni związek z dokonanym zabójstwem/zabójstwami. Wskazane jest zastosowanie terapii kognitywno-behawioralnej ukierunkowanej na poprawę relacji z kobietami. Marcinek uważa również, że wskazane jest zastosowanie terapii grupowej w grupach homogenicznych, by uniknąć manipulacji wobec innych uczestników terapii. Sprawcy jak uważa powinni brać udział w treningach zastępowania agresji³⁰. Jak można zauważyć – proces resocjalizacyjny i działania, jakie powinny zostać podjęte w celu pomocy zabójcy seksualnemu, mają charakter wieloaspektowy opierający się zarówno na terapii grupowej, jak i na autoterapii oraz pracy przestępcy nad samym sobą. Wszelkie działania podjęte względem osadzonego w zakładzie karnym mają bowiem na celu uświadomienie jakiego czynu się dopuścił, jakie są jego konsekwencje oraz w jaki sposób osadzony może zapobiec popełnieniu tego czynu w przyszłości.

²⁹ A. Marcinek, A. Peda, *Terapia sprawców przestępstw seksualnych w warunkach izolacji więziennej*, [w:] S. Jakima, *Seksuologia polska*, Gdańsk 2009, s. 32 i nast.

³⁰ *Ibidem*, s. 40 i nast.